



## Cenne dokumenty znalezione w piecu

Piątek, 10 sierpnia 2012 (09:03)

**Podczas remontu plebanii parafii pw. św. Wojciecha w Porytem niedaleko Łomży odnaleziono kilkadziesiąt meldunków, rozkazów, raportów i innych dokumentów sporządzonych przez dowódców Białostockiego Okręgu AK. Wiele z raportów, podpisanych przez komendanta Władysława Liniarskiego ps. "Mścisław" opisuje bestialstwa NKWD i UB na zajmowanych przez sowietów ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej.**

Ksiądz Jan Domański, proboszcz parafii w Porytem odnalezione przez robotników podczas remontu plebanii dokumenty przekazał białostockiemu oddziałowi IPN.

– Pracownicy znaleźli te dokumenty podczas rozbiórki starego, kaflowego pieca. Kiedy je przejrzałem, uznałem, że są bardzo ważne, że stanowią prawdziwy skarb narodowy, dlatego przekazałem je dla IPN – powiedział nam ksiądz Jan Domański.

Wiele z raportów, kierowanych jest do "Naczelnego Wodza w Londynie" i "Rządu Polskiego w Londynie". Opisują one głównie bestialstwa dokonywane przez "wyzwolicieli" w latach 1944-45 na zajmowanych przez sowietów ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej.

W raporcie sporządzonym 25 marca 1945 roku „Mścisław” melduje Naczelnemu Wodzowi - "NKWD i Berlingowcy stosują niesłychany terror na ludności polskiej. Grabieże, mordy, gwałty. Dnia 7 marca spalono wieś Guty, powiat Ostrów Mazowiecka. Ludność wymordowana, kobiety i dzieci, żywcem wrzucane w ogień".

"Stałe oblavy i aresztowania dowódców, żołnierzy i członków AK. Aresztowanych przetrzymują w piwnicach, głodzą. W czasie badania w bestialski sposób katują. Zbójce z NKWD w ciągu tych paru miesięcy zniszczyli dziesięć razy tyle ideowych Polaków co hitlerowcy w ciągu czterech lat. Oto wolność przyniesiona przez Rosję dla Polski" – czytamy w meldunku do Naczelnego Wodza komendanta Białostockiego Okręgu ZWZ - AK Władysława Liniarskiego.

"Ludność prosi o skuteczną interwencję u rządu Ameryki i Anglii, o przysłanie komisji do zbadania zbrodni popełnionych na Narodzie Polskim przez NKWD i Berlingowców" – czytamy natomiast w meldunku skierowanym do Rządu Polskiego w Londynie.

Wśród znalezionych dokumentów są również meldunki dotyczące akcji zbrojnych jakie podziemie niepodległościowe przeprowadziło na terenie całego ówczesnego województwa białostockiego. W "raporcie sabotażowo-dywerysijnym za październik 1943 roku" czytamy m.in. "Uszkodzono 21 parowozów, 65 wagonów towarowych" lub "za akcją terrorystyczną w stosunku do ludności polskiej zostało zlikwidowanych, z grasujących band, 17 sowietów".

Z kolei w rozkazie "Mścisława" z 1 maja 1945 roku czytamy - "Polecam pdk. Rejonowym i obwodowym zarządzić ścisła konspirację pracy

organizacyjnej oraz dopilnować by faktycznie zakonspirowano się w każdej komórce już zorganizowanej i w pracy przygotowawczej (...) Tępić i karać gadulstwo, żołnierzy niepoprawnych izolować(...) Zdrajców i donosicieli likwidować z całą bezwzględnością". Tak też czyniono, świadczy o tym raport z czerwca 1945 roku gdzie m.in. zapisano „Dnia 6 czerwca oddział Kedywu Obwodu zlikwidował przez zastrzelenie Kalinowskiego Romana ze wsi Czachy, szpicla NKWD i PUB ”.

Więcej na ten temat w jutrzejszym wydaniu "Naszego Dziennika"

*Adam Białous*

Aktualizacja 10 sierpnia 2012 (09:27)

**Nasz Dziennik** .@

**POLSKA**

Kraj  
Polonia  
Kresy

**ŚWIAT**

**EKONOMIA**

Gospodarka  
Finanse  
Polska wieś  
Nieruchomości

**WIARA**

Kościół w Polsce  
Kościół na świecie  
Stolica Apostolska  
Prześladowania

**SPORT**

Piłka nożna  
Siatkówka  
Tenis  
Euro 2012  
Londyn 2012

**MYŚL**

**blogAID**

**Księgarnia**

**Nasz Dziennik** - Reklama | Kontakt

© Copyright by SPES sp. z o. o.